

Sygn. akt I C 1174/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 grudnia 2016 roku

Sąd Rejonowy w Zgierzu, I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia SR Ewelina Iwanowicz

Protokolant: Wioleta Czajkowska

po rozpoznaniu w dniu 5 grudnia 2016 roku w Zgierzu na rozprawie sprawy

z powództwa **K. L.**

przeciwko **(...) Spółce Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W.**

o zapłatę

1. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. na rzecz K. L. kwotę 13.040,19 (trzydzieści tysięcy czterdzieści 19/100) złotych z odsetkami:

a) ustawowymi od dnia 28 stycznia 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty od kwoty 11.260,49 (jedenaście tysięcy dwieście sześćdziesiąt 49/100) złotych,

b) ustawowymi od dnia 22 września 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty od kwoty 1.779,70 (jeden tysiąc siedemset siedemdziesiąt dziewięć 70/100) złotych;

1. oddała powództwo w pozostałym zakresie;

2. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. na rzecz K. L. kwotę 3.110,00 (trzy tysiące sto dziesięć) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

3. nakazuje pobrać od (...) Spółki Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Zgierzu kwotę 1.179,70 (jeden tysiąc sto siedemdziesiąt dziewięć 70/100) złotych tytułem zwrotu kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 1174/15

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 11 maja 2015 r. K. L. wystąpiła o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. kwoty 13.040,19 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 28 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania. W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że w dniu 26 grudnia 2015 r. w Z., kierujący pojazdem marki O. (...) nr rej. (...), jadąc ulicą (...), na wysokości posesji nr (...), wjechał z niewielką prędkością w kałużę na drodze, co skutkowało zalaniem i uszkodzeniem silnika, który do dziś pozostaje niesprawny. Odpowiedzialnym za utrzymanie drogi jest Gmina M. Z. ubezpieczona w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń. Na dochodzoną kwotę składa się 11.260,49 zł kosztów naprawy samochodu, 479,70 zł kosztów prywatnej ekspertyzy oraz 1.300 zł kosztów demontażu silnika.

(pozew – k. 3-5 w zw. z k. 128 protokołu)

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu. Pozwany przyznał, że w dacie zdarzenia udzielał ochrony ubezpieczeniowej w zakresie odpowiedzialności cywilnej zarządcy drogi, na której doszło do uszkodzenia pojazdu powódki. Zakwestionował winę zarządcy w powstaniu szkody. Wskazał, że droga ulicy (...) jest drogą gruntową, na której występują naturalne spadki poziomu nawierzchni drogi. W dniu zdarzenia droga znajdowała się w należytych stanie, a ubezpieczający w należyty sposób realizował swoje ustawowe powinności. Do zdarzenia, w ocenie pozwanego, doszło wyłącznie na skutek niedostosowania przez kierowcę prędkości pojazdu do rzeźby terenu i panujących warunków atmosferycznych.

(odpowiedź na pozew – k. 30-33)

Postanowieniem z dnia 12 stycznia 2016 r. Sąd na podstawie art. 310 kpc, dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej.

(postanowienie – k. 49)

Na ostatnim terminie rozprawy w dniu 5 grudnia 2016 r. pełnomocnik powódki poparł powództwo. Pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie powództwa oraz zakwestionował legitymację czynną powódki, podnosząc iż w postępowaniu winni brać udział wszyscy współwłaściciele pojazdu.

(protokół – k. 127, k. 128)

#### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 26 grudnia 2014 r. około godz. 14.00 powódka K. L. wraz z mężem M. L. (1) i dziećmi poruszała się samochodem osobowym marki O. (...) nr rej. (...) ulicą (...) w Z.. Powódka z rodziną jechali po raz pierwszy w odwiedziny do znajomych mieszkających przy tej ulicy. Samochód prowadził M. L. (1). Droga ulicy (...) była wyboista, miała zagłębienia, wobec czego poruszał się on z prędkością 20-25 km/h. Na wysokości posesji numer (...) na całej szerokości jezdni znajdowała się kałuża. Nie dało się jej ominąć. Wydawała się płytka, gdyż krawężniki wystawały ok. 15 cm nad kałużą, wobec czego kierujący wjechał w przedmiotową kałużę, po czym silnik auta zgasł. Samochód był zanurzony na tyle głęboko, że woda wdarła się do środka pojazdu. Na miejsce zdarzenia wezwani zostali funkcjonariusze Straży Miejskiej w Z., którzy wykonali dokumentację zdjęciową zdarzenia. Strażnicy miejscy pomogli powódce i jej mężowi wyciągnąć pojazd z wody. Został on pozostawiony na ul. (...), gdyż nie nadawał się do dalszej jazdy, a następnie został odholowany do miejsca zamieszkania powódki.

(przesłuchanie powódki – k. 128 w zw. z k. 98 wyjaśnień informacyjnych, zeznania świadka M. L. (1) – k. 98v-99, notatka urzędowa Straży Miejskiej w Z. – załączone akta szkody, zdjęcia – k. 67 i załączone akta szkody)

29 grudnia 2014 r. powódka zgłosiła szkodę pozwanemu, który w dacie zdarzenia udzielał ochrony ubezpieczeniowej w zakresie odpowiedzialności cywilnej Gminie M. Z. jako zarządcy drogi, na której doszło do zdarzenia.

(zeznania świadka M. L. (1) – k. 99, zeznania świadka J. G. – k. 109v, zawiadomienie o szkodzie – załączone akta szkody)

Decyzją z dnia 27 stycznia 2015 r. ubezpieczyciel odmówił zapłaty odszkodowania z uwagi na brak zawinięcia zarządcy drogi. Pozwany podtrzymał swoje stanowisko w piśmie z dnia 19 lutego 2015 r.

(kopie decyzji – k. 19-22, k. 23-24, decyzje – załączone akta szkody)

Powódka udała się do rzeczoznawcy samochodowego z (...) S.A. w W. Oddział w Ł. celem ustalenia zakresu i przyczyn uszkodzeń silnika w wyniku zdarzenia z dnia 26 grudnia 2014 r. oraz kosztów naprawy.

(przesłuchanie powódki – k. 128 w zw. z k. 98 wyjaśnień informacyjnych, zeznania świadka F. S. – k. 99, poświadczona za zgodność z oryginałem kopia opinii technicznej Nr (...) (...) k. 12-18)

Uszkodzony samochód został oddany do warsztatu (...) SERWIS przy ul. (...) w Ł. celem przeprowadzenia diagnostyki silnika. Badanie zostało przeprowadzone w obecności rzeczoznawcy samochodowego F. S., który sporządzał dokumentację z poszczególnych faz demontażu. Stwierdził, że silnik zassał wodę. Duża ilość wody znajdowała się w układzie zasysania powietrza, interkulerze, turbosprężarce, we wszystkich przewodach, które doprowadzały powietrze do silnika. Po zdjęciu głowicy silnika, okazało się, że w tulejach cylindrowych pozostawały duże ilości wody, zaś gładzie cylindrowe silnika pokryte były nalotami korozji.

(przesłuchanie powódki – k. 128 w zw. z k. 98 wyjaśnień informacyjnych, zeznania świadka M. L. (1) – k. 99, zeznania świadka F. S. – k. 99-99v)

W dniu 26 marca 2015 r. rzeczoznawca samochodowy F. S. wydał opinię techniczną, w której stwierdził, iż pojazd uległ awaryjnemu uszkodzeniu wskutek zassania wody do silnika. Nadto, określił koszt naprawy pojazdu po zdarzeniu z 26 grudnia 2014 r. na kwotę 11.260,49 zł brutto.

(zeznania świadka F. S. – k. 99v, poświadczona za zgodność z oryginałem kopia opinii technicznej Nr (...) (...) – k. 12-18)

M. L. (1) zapłacił za prywatną opinię 479,70 zł, zaś za demontaż silnika 1.300 zł.

(poświadczone za zgodność z oryginałem kopie faktur VAT – k. 9-11, zeznania świadka M. L. (1) – k. 99, zeznania świadka F. S. – k. 99v)

Bezpośrednią przyczyną uszkodzeń silnika i elementów jego osprzętu samochodu marki O. (...) nr rej. (...) było przedostanie się wody do układu dolotowego powietrza i następnie do komór spalania silnika. Uszkodzone elementy silnika miały cechy uszkodzeń powstałych w wyniku działania sił i czynników (woda-korozja) nietypowych dla normalnej ich eksploatacji. Prędkość pojazdu nie miała znaczenia dla faktu zalania pojazdu, a jedynie możliwość oceny przez kierującego czy będzie w stanie przejechać przez zalany wodą fragment ulicy. Szacunkowy koszt naprawy samochodu O. (...) przywracający stan pojazdu do stanu sprzed szkody w związku ze zdarzeniem z dnia 26 grudnia 2014 r. wynosi 11.365 zł brutto.

(pisemna opinia biegłego z zakresu wyceny, naprawy i eksploatacji pojazdów samochodowych – k. 71-91, opinia uzupełniająca – k. 112-113)

Nawierzchnia drogi ulicy (...) w Z. jest gruntowa. Utrzymanie dróg gruntowych polega na wyrównywaniu tworzących się ubytków, a zimą na odśnieżaniu. Jesienią 2014 r. wyrównywana została nawierzchnia ulicy (...). Na ulicy (...) powstaje rozlewisko, gdyż w przeszłości przebiegał w poprzek obecnej drogi rów melioracyjny. Po podziale działek rów ten został zasypany. Ukształtowanie terenu powoduje, że woda ścieka w najniższy punkt działki. W tej części ulicy (...) znajduje się studzienka chłonna, którą spływa woda z ulicy, ale nie do końca spełnia ona swoją rolę. Gmina M. Z. podpisała umowę z firmą zajmującą się usuwaniem wody z tego typu miejsc. Umowa ta obowiązywała w dacie przedmiotowego zdarzenia. Wykonawca podejmował czynności z własnej inicjatywy oraz na zgłoszenie Miejskiego Centrum (...) – w godzinach pracy Urzędu Miasta, Straży Miejskiej – która po godzinach pracy (...) ma przekierowane telefony i pełni wówczas funkcję centrum kryzysowego, oraz mieszkańców. Wykonawca powinien był podejmować czynności całodobowo, w każdy dzień tygodnia, również w niedziele i święta. Woda była usuwana, ale w naturalny sposób ponownie się zbierała nawet po kilku godzinach od wybrania. Pracownicy Urzędu Miasta Z. wykonują objazdy ulic i w razie nieprawidłowości, zlecają podjęcie czynności

wykonawcy. Na koniec miesiąca wykonawca zgłaszał, gdzie wykonywał pracę, Urząd Miasta weryfikował te informacje, zaś wykonawca wystawiał fakturę. Woda na ulicy (...) wybierana była przed przedmiotowym zdarzeniem 24 grudnia 2014 r.,  
a następnie 27 grudnia 2014 r.

(zeznania świadka J. G. – k. 109v-110, zeznania świadka A. K. – k. 127v)

W dacie zdarzenia Gmina M. Z. miała podpisaną umowę numer (...). (...).1-1.2014 z M. K. prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą W. Nieczystości Płynnych M. K. z siedzibą w Z., mocą której Gmina zleciła wykonawcy usługę polegającą na wywozie nieczystości płynnych ze studzienek chłonnych zlokalizowanych na terenie miasta Z. w 2014 r. Stosownie do § 4, wykonanie robót miało odbywać się w miarę potrzeb na podstawie szczegółowych zleceń przekazywanych telefonicznie lub drogą elektroniczną, w której zamawiający określi lokalizację, zakres i kolejność robót. Fakturowanie odbywało się w okresach miesięcznych na podstawie potwierdzonego przez zamawiającego zakresu wykonanych usług w danym miesiącu, zaś potwierdzenia wykonanego zakresu usług dokonywać miał Inspektor Wydziału Infrastruktury Miejskiej Urzędu Miasta Z..

(bezsporne, nadto kopia umowy – k. 116-118)

Miejsce, na którym doszło do zdarzenia, oznakowane jest znakiem pionowym A-11 – uwaga nierówności drogi oraz tablicą U-54 wykorzystywaną przy robotach budowlanych do oznaczenia końca i początku dołu.

(zeznania świadka J. G. – k. 109v, zeznania świadka A. K. – k. 127v, zdjęcia – załączone akta szkody)

W sierpniu 2014 r. został sporządzony protokół (...) -letniej kontroli stanu technicznego drogi ulicy (...) na zlecenie Urzędu Miasta Z.. Stwierdzono, że stan techniczny drogi nie zagraża bezpieczeństwu ruchu drogowego.

(kopia protokołu kontroli – k. 53-58)

K. L. była współwłaścicielką uszkodzonego samochodu wraz z ojcem S. K. w udziałach po 1/2. Ojciec powódki ustnie upoważnił ją do dochodzenia odszkodowania. Samochód został sprzedany w stanie uszkodzonym.

(przesłuchanie powódki – k. 128, kserokopia dowodu rejestracyjnego – załączone akta szkody)

Powódka pozostaje w gospodarstwie domowym z mężem i dwójką dzieci. Utrzymują się z wynagrodzenia za pracę w łącznej wysokości 5.800 zł netto. Stałe koszty ich utrzymania wynoszą około 3.000 zł.

(przesłuchanie powódki – k. 128)

Przedmiotowy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zebranych dowodów, które uznał za wiarygodne.

Ustalając przyczynę uszkodzenia silnika w pojeździe powódki oraz wysokość odszkodowania Sąd oparł się na opinii biegłego, która była pełna, logiczna i nie kwestionowana przez żadną ze stron.

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka M. L. (2), że miejsce zdarzenia nie było oznakowane. Co innego wynika bowiem z załączonych do akt szkody zdjęć z miejsca zdarzenia jak i zeznań świadków J. G. i A. K.. Okoliczność ta nie miała jednakże wpływu na rozstrzygnięcie, o czym będzie mowa poniżej.

Postanowieniem z dnia 1 sierpnia 2016 r. Sąd wezwał Urząd Miasta Z. do nadesłania umowy zawartej przez Gminę M. Z. z firmą, która w dacie zdarzenia zajmowała się usuwaniem i wypompowywaniem wody z ulicy (...) w Z. oraz protokołu z czynności lub zestawienia czynności wykonywanych przez tę firmę w grudniu 2014 r. Wezwanie to nie

zostało wykonane w całości. Przesłano bowiem jedynie żądaną umowę oraz informację, iż wywóz nieczystości płynnych w grudniu 2014 r.

z ul. (...) odbywał się w dniach 17, 19, 20, 22, 23, 24 i 27. Przy czym świadek A. K. zatrudniony w Urzędzie Miasta Z. na stanowisku I zastępcy Naczelnika Wydziału Inwestycji i (...) nie potrafił wyjaśnić przyczyn tej sytuacji, pomimo, że z jego zeznań wynikało, iż do każdej faktury wystawionej przez wykonawcę załączony był protokół z wykonanych prac, w którym podane było miejsce i ilość wypompowanej wody.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo podlegało uwzględnieniu prawie w całości.

Warunki odpowiedzialności pozwanego określa w przedmiotowej sprawie przepis art. 415 k.c. Przesłankami odpowiedzialności z art. 415 k.c. są: zawinione działanie sprawcy, szkoda i adekwatny związek przyczynowy między zawinionym działaniem, a szkodą.

Jako zawinione mogą być kwalifikowane jedynie zachowania bezprawne. Bezprawność oznacza nie tylko naruszenie norm prawa, ale również sprzeczność z zasadami współżycia społecznego i dobrymi obyczajami. Wina stanowi natomiast ujemną ocenę zachowania sprawcy pozwalającą na postawienie mu zarzutu niewłaściwego zachowania w danej sytuacji. Wina nieumyślna sprowadza się do niedbalstwa. Polega ono na niedołożeniu wymaganej w stosunkach danego rodzaju staranności, niezbędnej do uniknięcia skutku, którego sprawca nie chciał wywołać. Dla ustalenia winy nieumyślnej decydujące znaczenie ma wzorzec należytej staranności będący miernikiem oceny zachowania sprawcy. Należyta staranność, stosownie do przepisu art. 355 k.c., to staranność ogólnie wymagana w stosunkach danego rodzaju. Jest to pewien abstrakcyjny wzorcowy model zachowania. Wzorzec ten kreowany jest na podstawie m.in. reguł współżycia społecznego, przepisów prawnych, zwyczajów, „kodeksów zawodowych” czy pragmatyk zawodowych.

Zgodnie z art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 21 marca 1985 roku o drogach publicznych (t.j. Dz. U. z 2016 r., poz. 1440), organ administracji rządowej lub jednostki samorządu terytorialnego, do którego właściwości należą sprawy z zakresu planowania, budowy, przebudowy, remontu, utrzymania i ochrony dróg, jest zarządcą drogi.

Zgodnie z art. 20 pkt 4 omawianej ustawy, do zarządcy drogi należy w szczególności utrzymanie nawierzchni drogi, chodników, drogowych obiektów inżynierskich, urządzeń zabezpieczających ruch i innych urządzeń związanych z drogą. Przez utrzymanie drogi należy rozumieć wykonywanie robót konserwacyjnych, porządkowych i innych zmierzających

do zwiększenia bezpieczeństwa i wygody ruchu, w tym także odśnieżanie i zwalczanie śliskości zimowej (art. 4 pkt 20).

W niniejszej sprawie Gmina M. Z. – zarządcą drogi ulicy (...), odpowiada za szkodę doznaną przed powódkę. Nie dopełniła bowiem obowiązków, jakie spoczywają na zarządcy drogi. Ulica (...) w Z. na wysokości posesji 18 regularnie zalewana była z uwagi na ukształtowanie terenu w tym miejscu oraz fakt występowania w przeszłości w tym miejscu rowu melioracyjnego. Jak wynika ze zdjęć wykonanych na miejscu zdarzenia w dniu 26 grudnia 2014 r., woda utworzyła wówczas rozlewisko na całej szerokości jezdni pomiędzy chodnikami po jej obu stronach, czyniąc niemożliwym jej ominięcie. Działania podejmowane przez Gminę miały charakter jedynie doraźny i polegały na zleceniu innemu podmiotowi usługi wypompowywania wody

z zalanych miejsc. Przy czym, zgodnie z umową, zleceniobiorca miał obowiązek wykonania robót na podstawie szczegółowych zleceń pracowników Urzędu Miasta Z. – Miejskiego Centrum (...) – w godzinach pracy Urzędu Miasta oraz Straży Miejskiej – która po godzinach pracy (...) ma przekierowane telefony i pełni wówczas funkcję centrum kryzysowego. W praktyce firma ta podejmowała czynności także z własnej inicjatywy. Powinna była pracować w każdym czasie, gdy zachodziła taka potrzeba. W dniu 26 grudnia 2014 r. na ul. (...) znajdowało się rozległe i głębokie rozlewisko, jednakże ostatni raz przed tym dniem woda wybierana była 24 grudnia 2014 r., a następnie 27 grudnia 2014 r. W dniu 26 grudnia 2014 r. istniała potrzeba dokonania czynności, jednakże wykonawca nie podjął żadnych działań celem wypompowania wody. Brak jest jakiegokolwiek dowodu, a choćby twierdzeń ze

strony pozwanej, żeby zleceniodawca wydał wówczas polecenie wypompowania nagromadzonej tam wody. System opracowany przez Gminę M. Z. nie spełniał zatem należycie swojej roli. W dniu wolnym od pracy woda nie została usunięta, pomimo zawiadomienia Straży Miejskiej przez powódkę o doznanej szkodzie w tym samym dniu oraz zweryfikowaniu przez strażników miejskich rozmiarów rozlewiska i skutków próby pokonania go samochodem przez męża powódki. Zatem podmiot zobowiązany do wydania wykonawcy polecenia usunięcia rozlewiska w dniu świątecznym nie dopełnił swego obowiązku i nie doprowadził do niezwłocznego odpompowania nagromadzonej tam w bardzo dużej ilości wody. Ponadto Gmina nie kontrolowała na bieżąco pracy wykonywanej przez zleceniobiorcę, a dopiero na koniec miesiąca weryfikowała zakres podjętych czynności. Przy czym, ponownie wskazać należało, iż pomimo wezwania przez Sąd na wniosek pozwanego Urząd Miasta Z. nie nadesłał protokołów z czynności lub zestawienia czynności podjętych przez wykonawcę na ulicy (...) w grudniu 2014 r. Podobnie w aktach brak jest dowodu na okoliczność zweryfikowania przez Pracowników Urzędu Miasta faktu i poprawności tychże czynności. Studzienka chłonna zlokalizowana

w ulicy (...) również nie spełniała swojej funkcji. Ten rodzaj studzienki służy temu, aby woda do niej spływała i wsiąkała w grunt. Nie ma tam zaś urządzenia do odprowadzania gromadzącej się wody. Ustalenie rzeczywistych przyczyn zalegania wody oraz ich usunięcie celem należytego utrzymania nawierzchni drogi i zapewnienia bezpieczeństwa jej użytkowników spoczywało zaś na zarządcy drogi, który nie wywiązał się z tych obowiązków. Sam fakt ustawienia znaków ostrzegawczych o nierównościach na jezdni oraz tablicy do oznaczania ograniczonej skrajni nie zwalnia zarządcy od odpowiedzialności za szkodę powódki. Znak o nierównościach na jezdni nie oznacza bowiem, że nie należy przez nią

w ogóle przejeżdżać, a jedynie to uchroniłoby powódkę przed szkodą. Prędkość pojazdu nie miała bowiem znaczenia dla powstania szkody. Kierujący pojazdem zeznał, że poruszał się przy tym z prędkością 20-25 km/h. Głębokość rozlewiska powodowała, że niezależnie od prędkości pojazdu, i tak uległby on zalaniu, co stwierdził biegły. Tablica wykorzystywana przy robotach drogowych do oznaczania ograniczonej skrajni także nie ostrzega o możliwości zalania pojazdu na skutek wjechania w kałużę. Kierujący pojazdem nie był przy tym w stanie ocenić głębokości kałuży, a wystające ponad wodę krawężniki dawały złudzenie płycizny. Wobec powyższego pozwany ponosi odpowiedzialność za szkodę powódki.

Zgodnie z treścią art. 805 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłaty określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku, przy czym art. 822 § 4 k.c. przyznał osobie poszkodowanej przez sprawcę objętego ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej prawo dochodzenia roszczenia odszkodowawczego bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

Wobec powyższego, powódka mogła domagać się wypłaty odszkodowania bezpośrednio od pozwanego zakładu ubezpieczeń.

Powódka jest współwłaścicielem samochodu w udziale wynoszącym 1/2. W ocenie Sądu, odszkodowanie za szkodę w pojeździe, o zwrot kosztów naprawy, należy do czynności zachowawczych, o których mowa w art. 209 k.c. Zgodnie z tym przepisem, każdy

ze współwłaścicieli może wykonywać wszelkie czynności i dochodzić wszelkich roszczeń, które zmierzają do zachowania wspólnego prawa. Współwłaściciel taki podejmuje zatem czynność zachowawczą we własnym imieniu, ale w interesie wszystkich współwłaścicieli. Zarządca rzeczy może zatem dochodzić zasądzenia na swoją rzecz całego odszkodowania pieniężnego za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym. W interesie wszystkich współwłaścicieli leży bowiem całkowite naprawienie szkody (por. wyrok Sądu Najwyższego z 9 czerwca 1998 r., II CKN 792/97, OSNC 1999/1/15, wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi

z 13 listopada 2014 r., III Ca 902/14, Portal orzeczeń SO w Łodzi, LEX nr 2126602, wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku z 29 marca 2011 r., III Ca 1333/10, LEX nr 1713770).

Sąd zasądził zatem na rzecz powódki całe należne odszkodowanie, na które składa się: koszt naprawy uszkodzonego silnika w kwocie 11.260,49 zł brutto, 479,70 zł za sporządzenie prywatnej ekspertyzy oraz 1.300 zł za demontaż silnika. Ubezpieczyciel odmówił powódce wypłaty świadczenia zarzucając brak przesłanek odpowiedzialności deliktowej. Jako że powódka nie dysponuje wiadomościami specjalnymi, celem wyliczenia wartości roszczenia udała się do

rzeczoznawcy. W celu oszacowania zakresu i wartości uszkodzeń koniecznym było zdemontowanie silnika, czego koszt pozostaje zatem również w związku przyczynowym z wypadkiem. Żądana pozwem kwota z tytułu kosztów naprawy nie przekraczała kosztów wyliczonych przez biegłego sądowego na kwotę 11.365 zł brutto.

Należy przy tym wskazać, iż fakt sprzedaży uszkodzonego pojazdu nie wpływa na obowiązek odszkodowawczy pozwanego. Jak wskazuje się w orzecznictwie, obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej, powstaje bowiem z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawiać (wyrok Sądu Najwyższego z 7 sierpnia 2003 r., IV CKN 387/01, LEX nr 141410, uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, OSPiKA 2002/7-8/103 oraz orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia

27 czerwca 1988 r., I CR 151/88, Legalis nr 26337). Przy takim rozumieniu obowiązku odszkodowawczego nie ma w zasadzie znaczenia prawne okoliczność, czy poszkodowany dokonał naprawy oraz czy i jakim kosztem to uczynił (zob. też wyrok Sądu Najwyższego

z 16 maja 2002 r., V CKN 1273/00, LEX nr 55515, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu

z 22 lutego 2007 r., I ACa 1179/06, LEX nr 298601, wyrok Sądu Najwyższego z 16 stycznia 2002 r., IV CKN 635/00, LEX nr 78370).

Na marginesie dodać należało, iż Gmina M. Z., a w konsekwencji jej ubezpieczyciel, nie mogli zwolnić się z odpowiedzialności za szkodę powódki z uwagi na powierzenie czynności polegających na odpompowywaniu wody gromadzącej się na jezdni ul. (...) podmiotowi wykonującemu tego typu prace profesjonalnie, w ramach prowadzonej działalności gospodarczej (wyrok Sądu Najwyższego z 21 maja 2003 r.,

IV CKN 178/01, OSNC 2004/7-8/123, wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi, III Ca 1433/15, Portal orzeczeń SO w Łodzi).

O obowiązku zapłaty odsetek Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i § 2 k.p.c.

Decyzją z dnia 27 stycznia 2015 r. pozwany odmówił zapłaty odszkodowania tytułem naprawy uszkodzonego pojazdu, wobec czego odsetki od kwoty kosztów naprawy pojazdu należało zasądzić od dnia następnego. Co do pozostałej kwoty żądanej pozwem, na którą składają się koszty prywatnej opinii i demontażu silnika, odsetki należało zasądzić od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanemu odpisu pozwu, tj. od 22 września 2015 r. (k. 40). Powódka nie wzywała bowiem pozwanego przed wszczęciem postępowania do zapłaty tych kosztów, a nie stanowią one kosztów przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody.

W pozostałym zakresie roszczenie o odsetki należało zatem oddalić.

Mając jednakże na uwadze, iż wyrok w niniejszej sprawie został wydany w dacie obowiązywania znowelizowanych przepisów w zakresie odsetek określonych w Kodeksie Cywilnym, niezbędnym było uwzględnienie przedmiotowych zmian w treści wyroku. Zgodnie z art. 2 pkt 2 ustawy z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2015/1830) art. 481 k.c. otrzymał, począwszy od jego § 2, następujące brzmienie: Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe

za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego

i 5,5 punktów procentowych. Jednakże gdy wierzytelność jest oprocentowana według stopy wyższej, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy. Nadto,

w dodanych § 2<sup>1</sup>-2<sup>4</sup> powołanego przepisu, wskazano, iż: maksymalna wysokość odsetek

za opóźnienie nie może w stosunku rocznym przekraczać dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie (odsetki maksymalne za opóźnienie) (§ 2<sup>1</sup>); jeżeli wysokość odsetek za opóźnienie przekracza wysokość odsetek maksymalnych za opóźnienie, należą się odsetki maksymalne za opóźnienie (§ 2<sup>2</sup>); postanowienia umowne nie mogą wyłączać

ani ograniczać przepisów o odsetkach maksymalnych za opóźnienie, także w przypadku dokonania wyboru prawa obcego. W takim przypadku stosuje się przepisy ustawy (§ 2<sup>3</sup>); Minister Sprawiedliwości ogłasza, w drodze obwieszczenia, w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”, wysokość odsetek ustawowych za opóźnienie

(§ 2<sup>4</sup>).

W dotychczasowym brzmieniu powołanego art. 481 k.c., wskazywano jedynie, iż odsetki za opóźnienie, w przypadku, gdy ich wysokość nie była z góry oznaczona, równe są wysokości odsetek ustawowych. W przypadku natomiast, gdy wierzytelność była oprocentowana według stopy wyższej niż stopa ustawowa, wierzyciel mógł żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy.

W myśl art. 56 powołanej ustawy nowelizującej do odsetek należnych za okres kończący się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe. Zgodnie natomiast z art. 57 tejże ustawy, z wyjątkiem art. 50, art. 51 i art. 54, wchodzi ona w życie z dniem 1 stycznia 2016 r.

Powyższe rozróżnienie odsetek zasądzonych w wyroku jest tym bardziej uzasadnione, iż do 31 grudnia 2015 r. Kodeks cywilny posługiwał się jednakowym pojęciem odsetek ustawowych na oznaczenie odsetek kapitałowych (art. 359 § 2 k.c.) i odsetek za opóźnienie (art. 481 § 1 i § 2 k.c.) oraz miały one jednakową wysokość, podczas gdy od 1 stycznia 2016 r. funkcjonują w tej ustawie dwa pojęcia, a mianowicie odsetek ustawowych i odsetek ustawowych za opóźnienie, a nadto drugie z nich są wyższe od pierwszych.

Mając na uwadze powyższe, koniecznym było zasądzenie odsetek począwszy od wskazanych powyżej dat do dnia 31 grudnia 2015 r. (tj. dnia poprzedzającego wejście w życie przedmiotowej ustawy nowelizującej, w zakresie przepisów dotyczących odsetek określonych w kodeksie cywilnym) w wysokości odsetek ustawowych, określonych w art. 481 k.c. w brzmieniu sprzed 1 stycznia 2016 r., które wynosiły 8 % rocznie, a od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, odsetek ustawowych za opóźnienie, o których mowa w art. 481 k.c. w aktualnym brzmieniu, które wynoszą obecnie 7 % w skali roku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. Sąd zasądził na rzecz powódki 653 zł opłaty sądowej, 2.400 zł wynagrodzenia pełnomocnika (§ 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu – t.j. Dz. U. 2013/490), 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz 40 zł opłaty od wniosku o udzielenie zabezpieczenia.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. 2016/623) w zw. z art. 100 zd. 2 k.p.c., Sąd nakazał pobranie od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Zgierzu 1.179,70 zł tytułem wynagrodzenia biegłego poniesionego tymczasowo przez Skarb Państwa – Sąd Rejonowy w Zgierzu (k. 97, k. 120).